

Wyrok

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie

z dnia 22 czerwca 2006 r.

II SA/Sz 415/06

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący:



Sędziowie WSA:



Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 czerwca 2006 r. sprawy ze skargi L. G. na decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia (...) Nr(...) w przedmiocie świadczenia pieniężnego z tytułu pracy przymusowej oddala skargę

Uzasadnienie faktyczne

Decyzją z dnia (...) Nr (...) Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przyznał Panu L. G. uprawnienie do świadczenia pieniężnego za pobyt w obozie pracy w (...) - w pozostałym zakresie wniosku odmówił przyznania uprawnień do takiego świadczenia, stwierdzając w uzasadnieniu, że "strona nie przedstawiła dokumentów potwierdzających pobyt w obozie pracy przymusowej w całym wnioskowanym okresie". W aktach administracyjnych sprawy brak wniosku L. G. o przyznanie świadczenia (akta sprawy zaginęły, zostały one odtworzone).

W dniu (...) decyzją Nr (...) Kierownik Urzędu, działając na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. stwierdził nieważność ww. decyzji z dnia 24 maja 2000 r. wydanej na podstawie art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 31 maja 1996 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (Dz. U. Nr 87, poz. 395 ze zm.). W myśl tego przepisu: "represją w rozumieniu ustawy jest osadzenie w obozach pracy przymusowej w okresie wojny w latach 1939 -1945 z przyczyn politycznych, narodowościowych,

rasowych i religijnych", natomiast - zdaniem Kierownika Urzędu - ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że strona przebywała w obozie mieszkalnym dla robotników przymusowych, a nie w obozie pracy przymusowej w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu.

Uwzględniając wniosek L. G. z (...) Kierownik Urzędu, decyzją z dnia (...) Nr (...), uchylił własną decyzję z (...), stwierdzając w uzasadnieniu, że w przypadku decyzji z dnia (...) nie wystąpiło rażące naruszenie prawa, gdyż niewłaściwe określenie rodzaju represji jakim jest pobyt w obozie pracy lub w obozie mieszkalnym mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów i do takiej sytuacji nie znajduje zastosowania określenie "rażące naruszenie prawa".

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie, po rozpoznaniu skargi L. G. na trzy ww. decyzje Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, wyrokiem z dnia 29 września 2005 r. (Sygn. akt II SA/Sz 1260/04) uchylił decyzję z dnia (...) oraz decyzję z dnia (...). W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że "poczynione ustalenia wskazują, iż Kierownik Urzędu (...) nie rozpoznał złożonego w trybie odwoławczym wniosku L. G. z dnia (...) o ponowne rozpatrzenie sprawy od decyzji z dnia (...), wobec czego "w ponownie prowadzonym postępowaniu Kierownik Urzędu (...) powinien bez zbędnej zwłoki rozpoznać środek zaskarżenia wniesiony przez skarżącego pismem z dnia (...), aby w ten sposób ostatecznie załatwić sprawę w administracyjnym toku instancji".

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy, decyzją z dnia (...) Nr (...) Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych utrzymał w mocy decyzję własną z (...) o przyznaniu L. G. uprawnienia do świadczenia pieniężnego przewidzianego w wymienionej ustawie z tytułu osadzenia w obozie pracy, za okres (...).

W uzasadnieniu decyzji Kierownik Urzędu stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, by L. G. został osadzony w obozie pracy przymusowej. Z zaświadczenia Archiwum Państwowego z dnia (...) (znak (...)) wynika bowiem jedynie, że odnośnie obozu, w którym przebywał L. G. (...), w poznańskich księgach meldunkowych widnieje wpis: "...". Wcześniejsze pismo Archiwum z dnia (...) potwierdza natomiast, iż L. G. był pracownikiem fabryki (...) w (...). Ponadto w opracowaniu "Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945" PWN, Warszawa 1979, został wymieniony obóz pracy w (...), założony w (...), a zlikwidowany pod koniec (...). Obóz ten mieścił się w (...) barakach. Przebywali w nim obywatele polscy pochodzenia żydowskiego i Żydzi z Niemiec. Więźniowie pracowali na lotnisku w (...) i przy układaniu torów kolejowych w (...).

Kierownik Urzędu wskazał dalej w uzasadnieniu decyzji, że we wniosku z dnia (...) L. G. podał następujące daty pobytu na deportacji: od (...) do (...) - (...); od (...) do (...) - Polski obóz pracy - (...). Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w piśmie z dnia (...) stwierdził jednak, że nie posiada żadnych materiałów, na podstawie których można potwierdzić istnienie obozu pracy w (...) mieszczącym się w budynku szkolnym "...". Taki obóz nie figuruje także w wykazie Międzynarodowego Biura Poszukiwań (Internationaler Suchdienst) w Arlosen. Według Instytutu Pamięci

Narodowej obóz "(...)" był obozem typu mieszkalnego "(...)r", a obozy tego typu tworzone były przez okupanta w związku z koniecznością skoszarowania wielu Polaków, skierowanych do pracy przez urzędy zatrudnienia w znacznym oddaleniu od miejsca zamieszkania. Obozy typu (...) uważano za zwykłe czasowe mieszkanie zatrudnianych pracowników, a robotników w nich mieszkających za wolnonajemnych, którzy mieli swobodę poruszania się poza obozem po zakończonej pracy.

Organ odwoławczy wskazał także, że podobne informacje dotyczące miejsc zamieszkania robotników pracujących w fabryce (...) podało Archiwum Państwowe (pismo z (...), znak (...)), stwierdzając, że: "(...) znajdują się szczątkowo zachowane spisy pracowników firmy, w których odnotowano imiona i nazwiska robotników, daty ich urodzenia, wykonywany zawód, wysokość dziennych zarobków oraz miejsce zamieszkania. Oprócz indywidualnych adresów domowych występują adresy: "(...)". Natomiast w księgach meldunkowych (znajdujących się w zespole akt miasta), w których meldowani byli grupowo pracownicy fabryki, wbito pieczętki o treści: "(...)".

Ponadto w książce telefonicznej miasta (...) z (...) wymieniony jest "(...)", mieszczący się w budynku szkolnym "(...)".

Odnosząc się do stwierdzenia L. G., iż przez krótki czas był on skoszarowany w obozie (...) w (...) (zaraz po wywiezieniu), a po tzw. przeszkoleniu został "przetransportowany i osadzony w obozie pracy w (...) " - Kierownik Urzędu stwierdził, że zebrane w sprawie dowody nie potwierdzają, iż strona była osadzona w obozie pracy w rozumieniu przepisów ustawy. Zdaniem organu, także zeznania świadków: A. N. i J. K., nie są wiarygodnym dowodem potwierdzającym pobyt w takim obozie. Wprawdzie osoby te posiadają uprawnienie do świadczenia pieniężnego z tytułu osadzenia w obozie pracy, jednak Kierownik Urzędu rozważa możliwość wzruszenia decyzji dotyczącej A. N. (J. K. zmarł w (...)) - z uwagi na rażące naruszenie prawa. Organ zauważył także, iż dokumenty znajdujące się w aktach sprawy A. N. oraz J. K. ((...)) - przepustka zakładowa uprawniająca do wejścia na teren zakładu w czasie pracy, zaświadczenie ZUS oraz zeznania świadków) potwierdzają jedynie pracę wykonywaną w fabryce samolotów, a nie osadzenie w obozie pracy. Taki wniosek - zdaniem organu - potwierdza także stwierdzenie L. G., który opisując doznane represje, w piśmie z dnia (...) stwierdził, że można było opuszczać teren obozu, jeśli się otrzymało przepustkę. Zdaniem Kierownika Urzędu w przypadku L. G. nie może być mowy o osadzeniu w obozie pracy przymusowej w rozumieniu przepisów tej ustawy, bowiem wnioskodawca, tak jak inni pracownicy fabryki samolotów "(...)", przebywał w obozie mieszkalnym.

Kierownik Urzędu wyjaśnił też w uzasadnieniu decyzji, że zaliczenie L. G. przez ZUS okresu (...) miesięcy pracy przymusowej w fabryce samolotów (...) do okresu uwzględnionego przy ustalaniu prawa do emerytury, nie jest jednoznaczne z uznaniem pobytu w obozie pracy przymusowej. Nie potwierdza takiego wniosku także fakt wypłacenia L. G. odszkodowania z tytułu wykonywania pracy przymusowej przez Fundację, gdyż fundacja ta jest instytucją w pełni samodzielną i przy wypłacaniu odszkodowań kieruje się własnymi, wewnętrznymi przepisami, a nie przepisami ustawy o świadczeniu pieniężnym (...).

Kierownik Urzędu stwierdził ponadto, że L. G. nie nabył uprawnień do świadczenia pieniężnego także na podstawie art. 2 pkt 2 lit. "a" omawianej ustawy, zgodnie z którym: "represją w rozumieniu ustawy jest deportacja (wywiezienie) do pracy przymusowej na okres co najmniej 6 miesięcy z terytorium państwa polskiego, w jego granicach sprzed 1 września 1939 r., na terytorium III Rzeszy i terenów przez nią okupowanych w okresie wojny w latach 1939-1945". L. G. pracował bowiem w fabryce (...), a więc na terytorium państwa polskiego w jego granicach sprzed 1 września 1939 r. - nie nastąpił więc fakt deportacji wskazany ustawie.

Kierownik Urzędu wyjaśnił także, iż w myśl art. 139 k.p.a. "organ odwoławczy nie może wydać decyzji na niekorzyść strony odwołującej się, chyba że zaskarżona decyzja rażąco narusza prawo lub rażąco narusza interes społeczny". Uznając, że decyzja Kierownika Urzędu z dnia (...) Nr (...) o przyznaniu L. G. uprawnień do świadczenia pieniężnego określonego w ustawie za luty 1944 r. nie narusza w sposób rażący prawa lub interesu społecznego, Kierownik Urzędu utrzymał w mocy tę decyzję, natomiast z uwagi na niewłaściwe określenie rodzaju represji jakim jest pobyt w obozie pracy lub w obozie mieszkalnym organ odwoławczy nie rozszerzył uprawnień o wnioskowany okres.

Skarżąc decyzję Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia (...) do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie L. G. wniósł "o spowodowanie wydania decyzji przyznającej mu świadczenie pieniężne za przebywanie w obozie pracy w (...) w okresie (...) oraz o przekazanie na konto PCK kwoty (...) za poniesioną krzywdę moralną spowodowaną wydaniem decyzji z(...) z rażącym naruszeniem prawa, a decyzji z (...) - bez podstawy prawnej oraz za "wieloletnie zabiegi mające na celu udowodnienie oczywistej prawdy".

W uzasadnieniu skargi L. G. podniósł, że faktem bezspornym jest to, iż obóz pracy - w rozumieniu omawianej ustawy - w (...) istniał, bowiem żydowski obóz pracy w tym miejscu został zlikwidowany w (...) opuszczone baraki zostały natychmiast zasiedlone przez Niemców Polakami - robotnikami fabryki (...). Zdaniem skarżącego, fakt istnienia obozu pracy w (...) także po (...) potwierdzony został zaświadczeniem Archiwum Państwowego z dnia (...) znak: (...) oraz zaświadczeniem tegoż Archiwum o tym samym numerze z dnia (...) (na rozprawie skarżący sprostował tę datę - wskazując na pismo Archiwum z (...), znajdujące się w aktach administracyjnych, k. 117). Ponadto fakt istnienia obozu pracy w (...), w okresie wskazywanym przez skarżącego ((...)) potwierdzają zeznania świadków: A. N. i J. K., którzy także byli osadzeni w tym obozie. Niezależnie od tego skarżący uważa, że również Kierownik Urzędu potwierdził istnienie takiego obozu pracy swoją decyzją z (...), przyznając skarżącemu jednomiesięczne (za (...)) uprawnienie do świadczenia pieniężnego i stwierdzając w uzasadnieniu, że: "W sprawie strona nie przedstawiła dokumentów potwierdzających pobyt w obozie pracy przymusowej w całym wnioskowanym okresie". W związku z tym skarżący podnosi, że gdyby przedstawił takie dokumenty dotyczące całego okresu pobytu w obozie w (...), to organ przyznałby mu świadczenie pieniężne z tytułu osadzenia w obozie pracy za cały ten okres, nie kwestionując charakteru tego obozu.

Skarżący nie zgadza się też z twierdzeniem zawartym w zaskarżonej decyzji, iż był on osadzony w (...) w obozie mieszkalnym, wskazując, że "jeżeli obóz ten mieścił się w tych samych barakach co obóz żydowski, a ludzie osadzeni tam byli poddawani rygorom obowiązującym w obozach pracy, to twierdzenie Urzędu, że w (...) istniał obóz mieszkalny nie może być prawdziwe". Skarżący uważa, iż charakter miejsca, w jakim znajdował się obóz pracy w (...), "był typowy dla obozu pracy - cechowały go: ogrodzenie z drutu kolczastego, brama główna pilnowana przez umundurowanych i uzbrojonych wachmanów, kilkanaście parterowych baraków, a w nich dwupiętrowe prycze, latryny na wolnym powietrzu, surowe kary za najmniejsze przewinienia".

Nielogiczne także byłoby - zdaniem skarżącego - utrzymanie w mocy przez Kierownika Urzędu jego decyzji z dnia (...), gdyby w rzeczywistości obóz w (...) obozem mieszkalnym, a nie obozem pracy.

Skarżący kwestionuje też fakt przyznania mu świadczenia (decyzją z (...)) tylko za jeden miesiąc, a nie za cały okres pobytu w obozie i wykonywania pracy w fabryce (...). Ponadto skarżący zauważa, iż prawdą jest zawarte w zaskarżonej decyzji stwierdzenie, że w fabryce (...) pracowali robotnicy mieszkający w (...), "ale prawdą jest także to, że kilka tysięcy osób było osadzonych w obozie pracy (...), umieszczeni oni byli w barakach opuszczonych przez Żydów i poddawani rygorom obowiązującym w obozach pracy".

Odpowiadając na skargę Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wniósł o jej oddalenie, przytaczając stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Odnosząc się do dołączonej do skargi kopii wykazu obozów zawartego w opracowaniu "Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945" PWN Warszawa 1979, gdzie pod pozycją "obozy pracy" wymieniono obóz w (...) (strona 402 wydawnictwa), organ wyjaśnił, że zapis ten dotyczy obozu pracy w (...), założonego w (...), a zlikwidowanego pod koniec (...), w którym przebywali obywatele polscy pochodzenia żydowskiego i Żydzi z Niemiec.

Uzasadnienie prawne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie uznał, co następuje:

W myśl art. 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269) sądy te sprawują w zakresie swojej właściwości wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej pod względem zgodności z prawem. Takie określenie kompetencji Sądu skutkuje tym, że w przypadku stwierdzenia, iż decyzja dotknięta jest istotnymi wadami prawnymi, mającymi postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub postępowania administracyjnego, Sąd eliminuje z obrotu prawnego taką wadliwą decyzję - w zależności od rodzaju stwierdzonego uchybienia - poprzez jej uchylenie lub stwierdzenie jej nieważności.

Zgodnie z art. 134 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.), zwanej dalej: "p.p.s.a.", Sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną.

Sądowa kontrola zaskarżonej decyzji dokonana według kryterium zgodności z prawem materialnym i przepisami postępowania administracyjnego doprowadziła do stwierdzenia, że decyzja ta odpowiada prawu.

W myśl art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 31 maja 1996 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (Dz. U. Nr 87 poz. 395 ze zm.), świadczenie pieniężne przysługuje osobom, które w okresie podlegania represjom określonym w ustawie były obywatelami polskimi i są nimi obecnie oraz posiadają stałe miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 2 tej ustawy "represją w rozumieniu ustawy jest:

- 1) osadzenie w obozach pracy przymusowej w okresie wojny w latach 1939-1945 z przyczyn politycznych, narodowościowych, rasowych i religijnych,
- 2) deportacja (wywiezienie) do pracy przymusowej na okres co najmniej 6 miesięcy z terytorium państwa polskiego, w jego granicach sprzed dnia 1 września 1939 r., na terytorium:
 - a) III Rzeszy i terenów przez nią okupowanych w okresie wojny w latach 1939-1945,
 - b) Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i terenów przez niego okupowanych w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 5 lutego 1946 r. oraz po tym okresie do końca 1948 r. z terytorium państwa polskiego w jego obecnych granicach".

Ponadto w myśl przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 grudnia 1999 r. w sprawie wymaganych dokumentów i dowodów potwierdzających rodzaj represji i okres jej trwania oraz szczegółowego trybu postępowania przy składaniu i rozpatrywaniu wniosków o przyznanie świadczenia pieniężnego przysługującego osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (Dz. U. Nr 111, poz. 1300), dokumentami potwierdzającymi fakty podlegania represjom (rodzaje, okres i miejsce) "są dokumenty wystawione przez powołane do tego, w zakresie ich działania, krajowe i zagraniczne organy państwowe lub inne państwowe i niepaństwowe jednostki organizacyjne, potwierdzające rodzaj, miejsce i czas trwania represji, a w szczególności przez:

- 1) Międzynarodowe Biuro Poszukiwań w Bad Arolsen (RFN),
- 2) Międzynarodowy Czerwony Krzyż i jego agendy w poszczególnych państwach,
- 3) Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu,
- 4) archiwa państwowe - krajowe i zagraniczne (...)"

Stosownie natomiast do § 2 ust. 2 tego rozporządzenia dowodami potwierdzającymi fakty podlegania represjom są oryginały lub uwierzytelnione kopie wymienionych w tym przepisie dokumentów, w tym m.in.:

- 1) dokumentów wystawionych w czasie II wojny światowej przez władze niemieckie lub radzieckie,

świadczących o wykonywaniu pracy przymusowej w warunkach deportacji lub w obozach pracy,
2) świadectwa pracy wystawione w okresie powojennym przez zakłady pracy oraz indywidualnych pracodawców lub członków ich rodzin.

W przypadku stwierdzenia braku możliwości przedstawienia przez wnioskodawcę dokumentów lub innych dowodów określonych w § 2 ust. 1-3, dowodami w sprawie mogą być również oświadczenia co najmniej dwóch świadków (§ 3 ust. 1 rozporządzenia), natomiast "w uzasadnionych przypadkach, gdy brak jest możliwości udokumentowania doznanej represji dowodami wymienionymi w § 2 lub 3, dowodem może być również oświadczenie wnioskodawcy lub protokół z jego przesłuchania".

Zasadniczym problemem spornym w sprawie niniejszej jest fakt, czy skarżący L. G. w okresie od (...) do (...) "został osadzony w obozie pracy przymusowej z przyczyn politycznych, narodowościowych, rasowych i religijnych". Bezsporne jest przy tym, że osadzenie L. G. w obozie mogło nastąpić jedynie z przyczyn narodowościowych, bowiem skarżący nie wskazuje na inne przyczyny.

W zaskarżonej decyzji, jako zasadniczy argument rozstrzygnięcia wskazano, że wprowadzie L. G. wykonywał pracę przymusową (organ nie kwestionuje też podawanego przez skarżącego okresu jej wykonywania), brak jednak dowodów potwierdzających, iż był osadzony w obozie pracy w rozumieniu ustawy, gdyż obóz w (...), w którym od (...) przebywał skarżący, nie został umieszczony w wykazie obozów pracy w wydany w 1979 r. przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich opracowaniu "Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939 - 1945". Na tym wykazie umieszczony został wprowadzie obóz pracy w (...), jednak dotyczy to obozu funkcjonującego (...), w którym osadzeni byli obywatele polscy pochodzenia żydowskiego i Żydzi z Niemiec. Powołując się na pismo Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z dnia (...) Kierownik Urzędu wskazał także, iż brak również dowodów na istnienie obozu pracy w (...), mieszczącym się w budynku szkolnym "(...)" (w budynku tym skarżący przebywał w okresie od (...)) - obóz taki nie figuruje także w wykazie obozów Międzynarodowego Biura Poszukiwań w Arlosen. Zdaniem IPN obóz "(...)" mieszczący się w budynku "(...)" był obozem typu mieszkalnego ((...)), w których w sposób skoszarowany zamieszkiwali Polacy skierowani do pracy w miejscu odległym od miejsca zamieszkania. Wyjaśniając charakter obozu w (...) Kierownik Urzędu powołał się także na informacje uzyskane z Archiwum Państwowego, w których podano, że w zespole akt fabryki (...) (w której wykonywał pracę L. G.) znajdują się szczerkowo zachowane spisy pracowników firmy, w których odnotowano imiona i nazwiska robotników, daty ich urodzenia, wykonywany zawód, wysokość dziennych zarobków oraz miejsce zamieszkania. Oprócz indywidualnych adresów domowych występują tam m.in. adresy "(...)", natomiast w księgach meldunkowych miasta, w których meldowani byli grupowo pracownicy fabryki wbito pieczęć o treści m.in.: "(...)", nadto w książce telefonicznej miasta z (...) wymieniony jest "(...)", mieszczący się w budynku szkolnym "(...)".

Mając na względzie powyższe fakty przytoczone w zaskarżonej decyzji i dokonując oceny zgodności tej

decyzji z prawem, stwierdzić należy, że Kierownik Urzędu dopełnił obowiązku wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy i korzystając z dostępnych informacji należycie rozważył okoliczności sprawy. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby obóz mieszczący się w "(...)" lub obóz w (...) (w okresie od (...) do (...)) były obozami pracy, zasadnie zatem organ odmówił skarżącemu przyznania świadczenia pieniężnego przewidzianego w ustawie dla osób osadzonych w obozach pracy przymusowej. Odnosząc się do argumentów przytoczonych w skardze, mających świadczyć o tym, iż obóz w (...) (od (...)) był obozem pracy przymusowej, należy stwierdzić, że fakt, iż wymieniony obóz mieścił się w tych samych barakach, w których osadzeni byli Żydzi z Polski i Niemiec w okresie od (...) do (...) i który to obóz został zaliczony do obozów pracy przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich, nie oznacza, że charakter obozu pozostał ten sam. Niezależnie od tego, że nazwa i przeznaczenie obozu uległy zmianie: z "(...)" (osadzeni w obozie Żydzi zatrudnieni byli na (...)w (...) i przy (...) w (...)) na "(...)" (obóz dla Polaków, robotników fabryki (...)), istotne jest to, że specjaliści z Głównej Komisji do obozów pracy zaliczyli jedynie obóz istniejący w (...) w okresie od (...) do (...). Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich była (i jest po zmianie nazwy na Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN) organem wyspecjalizowanym także w kwestiach istnienia obozów pracy na ziemiach polskich w okresie od 1939 r. do 1945 r. i dlatego opinia (opracowanie książkowe) tego organu w tym zakresie ma dla Kierownika Urzędu decydujące znaczenie. Wypada przy tym zauważyć, że wg Wielkiego słownika niemiecko-polskiego (wyd. Wiedza Powszechna Warszawa 1970 r.) określenie "(...)" oznacza: (...), natomiast "(...)" - (...).

Również z powoływanych w skardze dwóch zaświadczeń Archiwum Państwowego o tym samym numerze ((...)) z (...) (k. 117 i 118 akt administracyjnych) - wbrew twierdzeniom skargi - nie wynika, że w (...) istniał "Polski Obóz Pracy" - lecz, jak wyżej wskazano: "(...)".

Zdaniem Sądu, dla ustalenia prawnego charakteru obozu w (...) nie mają istotnego znaczenia zeznania przywołanych przez skarżącego świadków (A. N. i J. K.), bowiem używane przez nich określenie obozu w (...) jako obozu pracy jest określeniem subiektywnym, podkreślającym przymusowy charakter wykonywanej przez nich pracy i dolegliwości związane z pracą i zamieszkiwaniem w obozie. Kierownik Urzędu nie mógł więc na podstawie takich subiektywnych opinii osób wykonujących pracę przymusową w okresie okupacji dokonać ustaleń sprzecznych z ustaleniami Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich - które ponadto zbieżne są z informacjami zawartymi w zachowanych dokumentach fabryki "(...)" i aktami miasta, cytowanymi w zaskarżonej decyzji. Takiego charakteru obozu w (...) (jako obozu pracy) nie potwierdzają również zawarte w aktach wymienionych świadków dokumenty, w szczególności przepustka zakładowa (na fakt istnienia takich przepustek, umożliwiających również wyjście z obozu, wskazuje także skarżący w swoich pismach procesowych).

Nie jest również potwierdzeniem istnienia obozu pracy przymusowej w (...) - w okresie wskazywanym przez skarżącego - decyzja Kierownika Urzędu z (...) przyznająca skarżącemu uprawnienie do

przedmiotowego świadczenia pieniężnego za (...). Wprawdzie decyzja ta przyznaje to świadczenie za: "III Rzesza - obóz pracy (art. 2 pkt 1 ustawy)", jednak należy stwierdzić, że Kierownik Urzędu od (...) (decyzja z (...) o stwierdzeniu nieważności decyzji z (...)) konsekwentnie wskazuje na niewłaściwe ustalenie w decyzji z (...) charakteru obozu w (...). We wszystkich decyzjach wydawanych po (...), także w zaskarżonej decyzji, Kierownik Urzędu wyjaśnia, że decyzja z (...) oparta jest na błędnej ocenie charakteru obozu w (...) (jako obóz pracy), a niemożliwość jej uchylenia wynika z faktu, że tego błędnego ustalenia nie można potraktować jako "rażące naruszenie prawa", pozwalające na unieważnienie tej decyzji, nie można również w postępowaniu odwoławczym (taki w istocie charakter ma zaskarżona decyzja) pogorszyć sytuacji strony odwołującej się od decyzji organu I instancji.

Sąd podzielił także argumentację Kierownika Urzędu, iż fakt zaliczenia skarżącemu piętnastomiesięcznego okresu pracy przymusowej w fabryce (...)f" do okresu pracy uprawniającej do nabycia emerytury, czy przyznanie skarżącemu odszkodowania z Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie, nie stanowią dowodu potwierdzającego fakt osadzenia skarżącego w obozie pracy w rozumieniu omawianej ustawy.

Nie kwestionując więc faktu wykonywania ciężkiej przymusowej pracy na rzecz okupanta i związanych z tym wszelkich cierpień i dolegliwości, Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, iż zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem prawa materialnego lub z naruszeniem prawa procesowego, w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając wszystko powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji (art. 151 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi).